

Sygn. akt	III AUa 402/14
------------------	-----------------------

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **29 października 2014 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek (spr.)
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Ewa Madera
	Protokolant	st.sekr.sądowy Anna Budzińska

po rozpoznaniu w dniu **15 października 2014 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek apelacji pozwanego organu rentowego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Przemyślu**

z dnia **7 kwietnia 2014 r.** sygn. akt **III U 283/14**

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 402/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 października 2014 r.

Decyzją z dnia 17 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił wnioskodawczyni M. P. prawa do emerytury w obniżonym wieku , z tytułu pracy w warunkach szczególnych , dochodzonego wnioskiem z dnia 8 stycznia 2014 r. w trybie przepisów ustawy z dnia

17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. , poz. 1440 ze zm.). Powołując w podstawie prawnej decyzji art. 184 wyżej wymienionej ustawy w związku z § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U.

Nr 8, poz. 43 ze zm.) organ rentowy stwierdził, że wnioskodawczyni nie spełniła koniecznego warunku nabycia prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego , ponieważ nie wykazała co najmniej piętnastu lat pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Ten bowiem uznany przez ZUS zamknął się w wymiarze 12 lat 4 miesięcy i 21 dni , i dotyczył – wykazywanego treścią kwalifikowanego świadectwa pracy -okresu zatrudnienia M. P. od 1 lipca 1986r. do

31 grudnia 1998 r. w zakładach (...) w P..

Wnioskodawczyni M. P. odwołał się od decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu. W odwołaniu z dnia 23 stycznia 2014 r. wnioskodawczyni wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez potwierdzenie jej uprawnień do dochodzonego świadczenia emerytalnego zarzuciła, że wbrew stanowisku organu rentowego spełnia wszystkie konieczne do tego warunki, ponieważ także jej okres zatrudnienia od 18 października 1979 r. do

6 października 1982 r. w fabryce zegarków R.- (...) przy drukowaniu tarcz zegarowych w ciągłej styczności z farbami, lakierami i rozpuszczalnikami winien zostać uznany za pracę w warunkach szczególnych, zaś charakter tego zatrudnienia , specyfikę pracy na zajmowanym przez odwołującą stanowisku operatora maszyny do drukowania cyferblatów potwierdzić mieli wnioskowani przez nią do przesłuchania świadkowie : D. G. i R. W..

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 24 lutego 2014 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wnosil o oddalenie żądania wnioskodawczyni z tego samego zasadniczego względu, który powołany został w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Jednocześnie organ rentowy podkreślał, że naprowadzany przez odwołującą okres jej zatrudnienia w fabryce zegarków R.- (...) nie został potwierdzony żadnym kwalifikowanym dowodem, a jedynie ogólnymi w swej treści zaświadczeniami ,z których wynika jedynie to , że wnioskodawczyni w okresie od 18 października 1979 r. do 6 października 1982 r. była tam zatrudniona jako „ pracownik przy maszynie „.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu, po rozpoznaniu odwołania M. P. , wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2014 r. (sygn. akt III U 283/14) zmienił zaskarżoną decyzję ZUS, przyznając wnioskodawczyni prawo do emerytury od dnia (...) (to jest od dnia w którym ukończyła ona 55 rok życia). **Jednocześnie stwierdzone zostało, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w ustaleniu prawa do tego świadczenia.** Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił , że wnioskodawczyni M. P. ur. (...) ,w dniu 8 stycznia 2014 r. wystąpiła do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Do wniosku m.in. dołączone zostało świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 31 maja 2013 r. potwierdzające, że wnioskodawczyni w czasie zatrudnienia w zakładach (...) w P. -od dnia 1 lipca 1986 r. do dnia 31 maja 2013 r.- wykonywała prace w warunkach szczególnych w okresach : od dnia 1 lipca 1986 r. do dnia 19 czerwca 1990 r., od dnia 20 czerwca 1990 r. do dnia 31 lipca 2002 r., oraz od dnia 1 sierpnia 2002 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. kolejno na stanowiskach: brakarz, kontroler jakości , oraz operator urządzeń produkcyjnych. Jednocześnie (...) wykazywała łączny okres składkowy i nieskładkowy , wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 r. równe 20 lat . Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., zaskarżoną w niniejszym postępowaniu ,decyzją z dnia 17 stycznia 2014 r. odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury ,przyjmując ,iż nie legitymuje się ona koniecznym okresem pracy w warunkach szczególnych

(ten uznany przez organ rentowy , a dotyczącej zatrudnienia w zakładach (...)

w P. wyniósł ostatecznie 12 lat 4 miesiące i 21 dni) . Przeprowadzone z kolei w postępowaniu sądowym dowody osobowe z zeznań świadków D. G. i R. W. , współpracujących z wnioskodawczynią w okresie jej zatrudnienia w fabryce zegarków R.- w dawnej NRD , jak również zeznania samej zainteresowanej ,pozwoliły Sądowi I instancji na szczegółowe ustalenia co do rodzaju wykonywanych przez odwołującą w tym okresie prac, warunków ich

wykonywania, czy w końcu stopnia narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia. I tak – jak ustalił Sąd Okręgowy w Przemyślu – wnioskodawczyni M. P. w całym okresie w/w zatrudnienia tj. od 18 października 1979 r. do 6 października 1982 r. (łącznie więc przez 2 lata 11 miesięcy i 18 dni) pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako operator maszyny (półautomatu) do drukowania tarcz zegarowych. Miało to miejsce na hali na której było kilkanaście tego rodzaju stanowisk pracy. Praca odbywała się w oparach farb i lakierów używanych do drukowania cyferblatów. Maszyna na której pracowała wnioskodawczyni wyposażona była w tampon nasączony specjalnym lakierem (farbą), zaś do obowiązków odwołującej należało podkładanie do maszyny poszczególnych elementów zegarków (tarcz), przy jednoczesnym stałym dbaniu o właściwy stan tamponu, co polegało tak na cyklicznym dolewaniu do maszyny materiału drukującego (farby, lakieru) jak i przemywaniu powierzchni tamponu rozpuszczalnikiem. O wysokiej szkodliwości tego rodzaju świadczonych przy drukowaniu tarcz zegarowych prac, świadczyć też miał – przyznany przez świadków – fakt niezwłocznego odsunięcia od tych prac R. W. z chwilą zajęcia przez nią w ciążę i poinformowania o tym fakcie pracodawcy. Zatrudnienie M. P.

w charakterze operatora maszyny potwierdzone też formalnie zostało stosownym zaświadczeniem przez niemieckiego pracodawcę. W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy w Przemyślu uznał, że ten rodzaj wykonywanych przez M. P. prac kwalifikuje je do prac w warunkach szczególnych wymienionych pod pozycją 16 Działu IV wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.)

tj. do prac przy produkcji wyrobów lakierowych, farb suchych i graficznych oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania. Przyjmując powyższą kwalifikację Sąd Okręgowy podkreślił, że jakkolwiek zegarka nie można uznać za wyrób lakierowy, to jednak element zegarka w postaci cyferblatu poddawany obróbce lakierniczej stanowi półprodukt wyrobu lakierowego. Równocześnie Sąd I instancji podkreślał, że sam fakt wykonywania przez wnioskodawczynię

w spornym okresie czasu zatrudnienia za granicą nie stanowi przeszkody do uznania tej pracy za pracę w warunkach szczególnych, o ile charakter tej pracy jest tożsamy z tą wykonywaną przez pracowników w kraju, powołując na potwierdzenie tej tezy bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym między innymi wyrok tego Sądu z dnia 5 marca 2003 r. II UK 196/02 OSNP 2004/8/144. W świetle więc powyższego ustalenia o legitymowaniu się przez M. P. ponad piętnastoletnim okresem pracy w warunkach szczególnych (12 lat, 4 miesiące i 21 dni uznane przez ZUS, oraz 2 lata, 11 miesięcy i 18 dni przyjęte w postępowaniu sądowym – łącznie więc 15 lat,

4 miesiące i 9 dni) Sąd Okręgowy w Przemyślu, dokonując oceny prawnej sprawy uznał, że wnioskodawczyni spełniła wszystkie przewidziane w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) przesłanki nabycia prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego. W podstawie prawnej wyroku powołany także został art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. Równocześnie Sąd I instancji, przywołując brzmienie art. 118 ust. 1 i ust. 1 a ustawy emerytalno-rentowej uznał, że to dopiero wyniki sądowego postępowania dowodowego doprowadziły do wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do potwierdzenia uprawnień odwołującej do dochodzonego przez nią świadczenia, stąd brak podstaw do przypisania ZUS odpowiedzialności za opóźnienie w ustaleniu prawa do przedmiotowej emerytury.

Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Przemyślu z dnia 7 kwietnia 2014 r. zaskarżony został przez pozwaną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.. W apelacji z dnia 6 maja 2014 r. (v. k -41 – 42) pozwany organ rentowy zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w związku z § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) i uznanie, że wnioskodawczyni udowodniła 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a w konsekwencji ma prawo do emerytury w obniżonym wieku, wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania M. P., względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi

I instancji. W krótkim uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący, nie kwestionując ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w zakresie sposobu wykonywania przez wnioskodawczynię pracy przy drukowaniu

tarcz zegarowych i warunków w jakich praca ta się odbywała, zarzucił jedynie błędną jej kwalifikację, przy przyporządkowaniu do prac wymienionych pod pozycją 16 Działu IV wykazu A wyżej wymienionego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Jak podkreślał bowiem apelujący, wskazane pod przywołaną pozycją prace przy produkcji wyrobów lakierowych, farb suchych i graficznych oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania, należy rozumieć jako prace przy wytwarzaniu samych lakierów, a także półproduktów (półfabrykatów) służących do dalszego finalnego wyprodukowania takich lakierów. Tym samym za takie prace nie można uznać tych przy wykonywaniu różnych elementów (w tym przypadku tarcz zegarków), które w procesie technologicznym wymagały jedynie obróbki lakierniczej, to zaś powoduje, że wnioskodawczyni w spornym okresie czasu od 18 października 1979 r. do 6 października 1982 r. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach, a w konsekwencji nie wykazała piętnastu lat pracy w tym charakterze, co stanowi o braku prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego.

Wnioskodawczyni M. P. wniosła o oddalenie apelacji organu rentowego (v.k-52 v karta – oświadczenie odwołującej złożone na rozprawie apelacyjnej).

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, rozpoznając apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. zważył co następuje;

Wniesiony przez organ rentowy środek odwoławczy – w ocenie tutejszego Sądu – nie może wywrzeć pożądanego skutku.

Zaskarżony bowiem wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Przemyślu z dnia 7 kwietnia 2014 r. jest w swym ostatecznym wyniku trafny i odpowiada prawu. Jakkolwiek bowiem zarzut skarżącego dotyczący błędnego przyporządkowania pracy wnioskodawczyni jest zarzutem trafny, to jednak sam w sobie nie może stanowić podstawy do wydania wnioskowanego przez apelującego orzeczenia reformatoryjnego, skoro charakter wykonywanej przez wnioskodawczynię w spornym okresie czasu pracy (nie kwestionowany przez ZUS jej rodzaj oraz sposób wykonywania), tak czy inaczej – zadaniem Sądu Apelacyjnego- przemawia za uznaniem jej za pracę w warunkach szczególnych, przy jedynie odmiennym niż to uczynił Sąd I instancji przyporządkowaniu. Tak więc już na wstępie podkreślić należy, że -tak jak naprowadzał w apelacji organ rentowy – wymienione pod wskazaną przez Sąd I instancji pozycją 16 Działu IV wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) prace odnoszą się wyłącznie do prac przy produkcji wyrobów lakierowych, farb suchych i graficznych oraz surowców, półproduktów i środków pomocniczych do ich wytwarzania, przy czym wyrób lakierowy w żaden sposób nie może być utożsamiany z wyrobem polakierowanym, jak najwidoczniej uznał to Sąd Okręgowy w Przemyślu odnosząc powyższe do cyferblatu zegarka (choć i tu dostrzec należy niekonsekwencję Sądu I instancji, który z jednej strony przyjął, iż zegarek sam w sobie nie jest wyrobem lakierowym, aby następnie element zegarka w postaci jego tarczy utożsamieć z półproduktem takiego wyrobu lakierowego). Tym samym, jak słusznie zauważa skarżący omawiane prace związane są wyłącznie z wytwarzaniem wyrobów lakierowych, a także półproduktów które służą do finalnego wyprodukowania tego rodzaju wyrobów. Są to więc wszelkiego rodzaju prace przy produkcji lakierów, pokostów, farb itp. oraz prace przy wytwarzaniu półproduktów służących do ich wyprodukowania (bliżej na ten temat w encyklopedii PWN http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wyroby_lakierowe, gdzie m. innymi zawarta jest definicja tego pojęcia). W tym więc znaczeniu niewątpliwie praca M. P. na półautomacie do drukowania tarcz zegarowych nie może być przyporządkowana do tego rodzaju prac. Powyższe jednak – jak zaznaczono to już na wstępie – nie przekreśla uznania pracy odwołującej za pracę w warunkach szczególnych. Opierając się bowiem na szczegółowych zeznaniach świadków D. G. i R. W., które razem z odwołującą pracowały w fabryce zegarków R. (...), jak też na zeznaniach samej wnioskodawczyni (przy szczególnym uwzględnieniu zapisów tych zeznań w nagraniach audio-wideo, na których co istotne prezentowany był przez w/w także manualnie sposób wykonywania poszczególnych czynności związanych z obsługą maszyny do drukowania tarcz, dając obraz jakby „nabijania pieczętek, „), a także mając na względzie pozyskaną z portali internetowych powszechnie dostępną wiedzę w zakresie specyfiki tego rodzaju prac przy wykorzystaniu technik drukarskich -przy uprzednim ustaleniu, iż żaden z opinujących w sprawach tego rodzaju biegłych nie dysponuje w tym zakresie dostateczną wiedzą specjalistyczną, zaś

w ugruntowanym orzecznictwie tak sądów administracyjnych jak i Sądu Najwyższego co do zasady nie kwestionuje się możliwości posługiwania się tego rodzaju źródłem dowodu – por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 stycznia 2011 r. I GSK 1169/09 LEX nr 951857, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r.

I UK 381/07 LEX nr 494112) - Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ustalił, iż obsługiwana przez wnioskodawczynię maszyna była niczym innym jak tylko tamponiarką służącą właśnie do drukowania tarcz zegarków metodą tampondruku. Jak podaje Wikipedia <http://www.wikipedia.org/wiki/tampondruk> (gdzie zamieszczono także ilustrowany uproszczony schemat tampondruku) „jest to technika druku pośredniego, zaliczana do pochodnych druku wklęsłego, polegająca na nakładaniu farby drukarskiej za pomocą miękkiego gładkiego stempla zwanego tamponem. Za pomocą tamponu o odpowiednim kształcie wykonywany jest nadruk na różnego rodzaju powierzchniach. Do nadruku ta technika potrzebne są: tamponiarka, matryca, tampon i farba”. Praktycznie w każdej branży przemysłowej ta technika ma swoje zastosowanie, przy czym historia pokazuje, że wszystko wzięło swój początek właśnie w idei znakowania tarcz zegarków jeszcze w latach 60-tych ubiegłego wieku. To właśnie w 1968 r.

Wilfried Philipp był autorem pierwszej mechanicznej maszyny do tampondruku, służącej do wykonywania nadruków na tarczach zegarków, a w 1971r. na Targach K'71 w Düsseldorfie wystawiono pierwszą opatentowaną tego rodzaju maszynę "TS 100/1", która stała się sensacją torującą nowe drogi technologiczne. Wtedy też pojawiły się pierwsze zamówienia na tamponiarki składne przez szwajcarski przemysł produkcji zegarków (bliżej na ten temat w historii niemieckiej firmy zajmującej się produkcją maszyn do tampondruku „Tampoprint”, <http://www.tampoprint.pl/tampo2/pl> Jak zaś wykazuje osobowy materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie, także ta technika drukowania tarcz zegarków była stosowana w fabryce zegarków R.-

(...) . Należy też podkreślić, że farby używane w tampondruku to farby rozpuszczalnikowe działające na zasadzie odparowywania, a więc jedne z bardziej niebezpiecznych związków chemicznych tak, że pracujący przy obsłudze tych maszyn narażeni są na różnego rodzaju opary. W szczególności dotyczy to tamponiarek nie wyposażonych w system z zamkniętym kałamarzem, a takie tylko funkcjonowały na rynku jeszcze do lat 90-tych ubiegłego wieku (por. zamieszczony na portalu branży poligraficznej www.vidart.com.pl przeprowadzony w dniu 1 grudnia 2005r. wywiad A. T. z przedstawicielem S., dystrybutora T.). Reasumując powyższe stwierdzić więc wypadnie, że tamponiarka to jeden z rodzajów maszyny drukarskiej, a sam proces tampondruku jedną z technik drukowania. Powyższe stanowi więc o ostatecznym przyporządkowaniu pracy wnioskodawczyni, do prac wymienionych pod pozycją 4 Działu XI wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), a więc do prac przy drukowaniu. Nie ma przy tym przesądzającego znaczenia fakt, iż prace tego rodzaju umieszczone zostały w przemyśle poligraficznym do którego niewątpliwie nie można zaliczyć fabryki zegarków, bo

w tym przypadku jest to przemysł precyzyjny stanowiący gałąź przemysłu elektromaszynowego wg. branżowego podziału przemysłu [http://pl.wikipedia.org/wiki/Przemysł](http://pl.wikipedia.org/wiki/Przemys%C5%82), niemniej jednak - jak trafnie zaakcentował to Sąd Najwyższy w jednym z ostatnich swoich orzeczeń tj. w wyroku z dnia 6 lutego 2014 r. I UK 314/13 Lex nr 1439383 - w sytuacji gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia pracy w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została ona przyporządkowana do innego działu przemysłu. Taka zaś sytuacja – w ocenie Sądu Apelacyjnego – zachodzi w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy, skoro jak potwierdzili to wszyscy słuchani w sprawie świadkowie i sama zainteresowana, hala produkcyjna na której pracowała wnioskodawczyni wyposażona była w kilkanaście tego rodzaju stanowisk pracy, a więc przy obsłudze tamponiarek, tak że stopień narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia; opary farb i rozpuszczalników uznać należy za tożsamy z tym jaki występuje np. w drukarniach przy tego rodzaju pracach. Nie można też nie dostrzegać tego, że w zarządzeniu resortowym tj. w tym wypadku zarządzeniu Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. Dz. Urz. MG. 1985 /1/1- które miałyby swoje zastosowanie gdyby praca ta wykonywana była w kraju – przewidziano także w tego rodzaju gałęziach przemysłu prace poligraficzne, wymieniając wprost w Dziale XI pod poz. 4 pkt 1 stanowisko operatora maszyn drukujących, jako stanowisko na którym praca wykonywana jest w warunkach szczególnych. Z tych to więc wszystkich wyżej naprowadzonych względów, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ostatecznie podzielił konstatację Sądu I instancji o legitymowaniu się przez wnioskodawczynię M. P. ponad piętnastoletnim

okresem pracy w warunkach szczególnych, co tym samym stanowiło o potwierdzeniu w postępowaniu odwoławczym uprawnień odwołującej do dochodzonego przez nią świadczenia emerytalnego.

Mając zaś powyższe na uwadze – z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych – na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Zarządzenie:

(...)

(...)

(...)